

Wczorajszy występ Patricka Schicka w drużynie narodowej zakończył się sukcesem. Napastnik Gialloroschi zdobył dwa gole dla Czechów i poprowadził swój zespół do wygranej 2-1 z Bułgarami. Po meczu udzielił wywiadu w strefie prasowej.

- Każdy napastnik chce zdobywać bramki i gdy tego nie robi, czuje się pod presją. Cieszę się, że trafiłem dwa razy. Będę miał więcej pewności siebie w kolejnym meczu. Tu gramy inaczej niż w Romie. Czuję się bardziej w grze, bardziej przy piłce i mam więcej szans. Taka jest różnica. Muszę podziękować wszystkim tym, którzy grali po tym jak zszedłem, bardzo dużo biegali, co było bardzo ważne. Nie czułem się w formie. Gdy grasz kilka minut skarżysz się na to, gdyż rytm meczowy jest inny niż treningowy. Odczułem to, w kolejnym meczu będzie lepiej.

Czech zagrał w tym sezonie w 24 meczach ligowych i zdobył 3 gole. W drużynie narodowej zdobył do tej pory 7 bramek w 17 występach. W poniedziałek, w kolejnym meczu eliminacji Euro 2020 Czesi podejmą Czarnogórę.

Autor: abruzzo